

sobota, 17.05.2025

Jubileusz Dzieci i stacja dziecięca Kongresu Eucharystycznego Diecezji Ełckiej

Spotkanie, które w tym roku obchodzimy jako Jubileusz Dzieci (sobota - 7 czerwca 2025 r. w Studzienicznej) obchodzimy w Roku Jubileuszowym podczas Kongresu Eucharystycznego Diecezji Ełckiej.

Co to znaczy? Czy to spotkanie będzie ważniejsze niż w latach ubiegłych? Tak. Na pewno tak, bo przeżywamy JUBILEUSZ. Jest to szczególny czas, gdy Bóg chce każdego z nas obficie obdarować swoją miłością, przebaczeniem, nadzieją zbawienia, radością, że jesteśmy Jego dziećmi. Kiedy Ojciec Święty Franciszek 24 grudnia 2024 r. otwierał Rok Jubileuszowy, specjalny dokument (Bullę) rozpoczął od słów: „Nadzieja zawieść nie może” i nazwał nas pielgrzymami nadziei, to znaczy pielgrzymami zaufania Panu Bogu. Znamy wszyscy tę modlitwę: Ufam Tobie boś Ty wierny, Wszechmogący Miłosierny. Dasz mi grzechów odpuszczenie, łaskę i wieczne zbawienie. Szczególnie w tym roku często módlmy się tą modlitwą, bo w niej wyrażamy zaufanie, że Bóg nas bardzo kocha, że nam zawsze przebacza, ale też pragnie naszego nawrócenia, odstąpienia od zła. Słowo „jubileusz” pochodzi od nazwy instrumentu, na którym w czasach Starego Testamentu ogłaszano nowy rok. Później tym słowem określano okrągłą datę od ważnego wydarzenia np. urodzin, ślubu, zwycięskiej bitwy, powstania miasta. Może spotkaliście się z taką rodzinną uroczystością, gdy rodzice świętowali 25 rocznicę sakramentu małżeństwa. Mówimy wtedy – srebrny jubileusz. Dziadkowie obchodzą czasem złoty jubileusz, czyli 50 lat od zawarcia małżeństwa. W mediach możemy zobaczyć zdjęcia ludzi, którzy ukończyli 100 lat życia. Znam taką panią, która bardzo uroczyście obchodziła 50 rocznicę swego chrztu. Jak ona pięknie dziękowała i Bogu, i rodzicom, i rodzeństwu. Miasto Ełk obchodzi w tym roku 600 -lecie istnienia. To też wielki i piękny jubileusz. Ale my chcemy obchodzić przez cały rok taki Święty Jubileusz. To świętowanie urodzin kogoś najważniejszego na świecie. Wiecie kogo – prawda? 2025 lat temu urodził się Pan Jezus – nasz Zbawiciel. Jakże się z tego nie cieszyć, nie dziękować! Po raz pierwszy taki jubileusz ogłosił papież Bonifacy VIII w 1300 r. i kazał uroczyście obchodzić go co 100 lat. W następnych wiekach jubileusz świętowano już co 50 lat, a obecnie co 25. Cały rok 2025 dziękujemy za przyjście na świat Pana Jezusa. A On obdarza wszystkich, co obchodzą Jego urodziny, wielkimi łaskami, radością, przebaczeniem. W tym Roku Jubileuszowym możemy wielokrotnie uzyskać odpust zupełny.

Czym jest „odpust zupełny”? Każdy z nas oprócz tego, że czyni wiele dobra: modli się, kocha bliźniego, potrafi przebaczyć, niestety popełnia też grzechy. Wyznajemy te grzechy w spowiedzi świętej i otrzymujemy przebaczenie. Grzechów już nie ma. Wina zmaszana, ale zostaje jeszcze kara do odpokutowania. Wyjaśnię to na przykładzie. Kajtek dostał nową piłkę. Bardzo się nią cieszył i wszędzie chciał grać. Mama przypominała: nie można grać w piłkę w pokoju, nie wolno grać pod blokiem. Ale Kajtek nie posłuchał. Któregoś dnia tak mocno kopnął piłkę, że wybił szybę w mieszkaniu starszej pani, które było na parterze. Zasmucił się Kajtek. Poszedł z mamą przeprosić panią Marię. Pani Maria powiedziała, że mu przebacza, nie będzie się na niego gniewać. Ale to nie koniec. Rodzice Kajtka zdecydowali, że on sam z własnej skarbonki zapłaci za nową szybę i wprawienie. To była kara, aby krzywda wyrządzona została naprawiona. Inny przykład. Tereska dostała jedynkę ze sprawdzianu z angielskiego, mimo, że rodzice wciąż przypominali, aby sobie powtórzyła materiał z kilku lekcji i nauczyła się słówek. Tereska bardzo smutna wróciła ze szkoły. Ze łzami przeprosiła rodziców za nieposłuszeństwo, ale kiedy koleżanki wybierały się w sobotę na piknik, Tereska dostała karę. W tym czasie miała uczyć się angielskiego. Rodzice jej przebaczyli, nie przestali kochać swojej córeczki, ale dali jej do zrozumienia, że kara i taka pokuta musi być za jej nieposłuszeństwo. Pan Jezus zawsze nam przebacza, gdy widzi nasz żal. Ale zostaje jeszcze kara. Można ją odpokutować przez modlitwę i dobre uczynki już tu na ziemi, ale jeśli tego nie zrobimy to zostaje pokuta w czyśćcu, po naszej śmierci. I właśnie odpust

zupełny to całkowite darowanie nam tej kary. Jaki Bóg jest dobry! Możemy na nowo stać się takimi pięknymi i czystymi jak po chrzcie świętym.

Ale jak ten odpust dostać od Pana Jezusa? Są na to sposoby. Do św. S. Faustyny Pan Jezus powiedział, że kto w Niedzielę Miłosierdzia przystąpi do Komunii św. ten dostępuje darowania wszystkich win i kar. W Roku Jubileuszowym, czyli w 2025, możemy taki odpust uzyskać przez pielgrzymkę do wybranych 15 kościołów jubileuszowych w naszej diecezji. Takim kościołem jest m.in. sanktuarium w Studzienicznej. Poznajcie jeszcze inne kościoły. Zapytajcie katechetów lub rodziców gdzie jest taki kościół jubileuszowy, w Ełku są dwa takie miejsca. Podobnie w Suwałkach. Trzeba się w takim kościele pomodlić w intencjach Ojca św. (Ojcze nasz, Wierzę w Boga i dowolna modlitwa do Matki Bożej), przyjąć Komunię św., a jeśli potrzeba to wyspowiadać się wcześniej, aby nie mieć w sercu ciężkiego grzechu, wyrzec się nawet chęci do grzechu. Taki odpust można ofiarować za samego siebie, aby być gotowym do nieba już dziś, teraz, aby być takim „świętym z podwórka i szkoły”. Po co nosić tę karę aż do śmierci? Ale można też taki odpust zupełny ofiarować za kogoś, kto już umarł i może jest w czyśćcu, i cierpi straszną tęsknotę za

Bogiem i za niebem. A my możemy mu pomóc. Jeśli nie wiesz za kogo ofiarować odpust, to oddaj to Matce Bożej. Ona będzie wiedziała dla kogo Twój dar przeznaczyć. Nauczmy się śpiewać Hymn Jubileuszowy, spełniajmy w tym roku wiele dobrych uczynków, bądźmy otwarci i życzliwi dla innych, nie tylko tak od święta, ale i na co dzień. A Bóg uczyni nas swoimi świętymi i umiłowanymi dziećmi, które już noszą w sercu bilet do nieba.

Oprac. s. Goretti Mirecka OSB